



Dziennik Urzędowy

ces. i król. Komendy obwodowej w Opocznie.

Część I—Wydana i rozestana 4 lipca 1915.

Treść: (1—12). 1. Wstępne słowo.—2. „Dziennik urzędowy“.—3. Rozsyłka „Dziennika urzędowego“.—4. Objasnienia rozporządzenia Naczelnego Wodza armii z dnia 16 lutego 1915. Nr. 2, odnoszącego się do przepisów paszportowych.—5. Do rozporządzenia Naczelnego Wodza armii z d. 16 lutego 1915. Nr. 4, w sprawie zakazu posiadania broni, amunicji i materiałów wybuchowych.—6. Dyslokacja żandarmerji.—7. Zakaz zbierania niewystrzelonych naboí—8. Zakaz rzezi cielných krów, prośnych macior etc.—9. Kradzieże lasowe.—10. Ogiery rozplodowe.—11. Najmiłościwszy dar dla klasztoru na Jasnej Górze.—12. Rozporządzenie z 22 czerwca 1915 l. 415 c. i k. gubernatora wojskowego w Piotrkowie w sprawie rekwizycji i świadczeń osobistych w obszarze okupowanym, znoszące poprzednie postanowienia.

1.

Wstępne słowo

W Imieniu Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości urządzono dla administracyi powiatu opoczyńskiego c. i k. Komendę obwodową w Opocznie, a na rozkaz naczelnej Komendy armii zostałem zamianowany komendantem, a zarazem szefem administracyi tego obwodu.

Zawiadamiając o tem, dodaję następujących kilka słów:

W myśl obwieszczenia naczelnej Komendy armii pozostaną ustawy zasadnicze, obowiązujące dotąd w Królestwie Polskiem, o ile odnoszą się do osób prywatnych, wszystkie zasady prawne, i nadal w mocy—chyba, że zniewalające okoliczności stanęłyby temu na przeszkodzie. Będę z największą surowością kładł nacisk na to, by zasady powyższe rzeczywiście były przestrzegane.

Język rosyjski jednak, również jak alfabet rosyjski są od używania w szkole, urzędzie i życiu publicznem wykluczone.

Wszystkie publiczne napisy (tablice oznaczające miejscowość, drogowskazy, szyldy sklepowe i t. d.) zredagowane w języku rosyjskim, mają być do 15 sierpnia b. r. usunięte i zastąpione napisami zredagowanymi w języku polskim, niemieckim, albo w języku polskim i niemieckim.

Dotychczasowe rosyjskie pieczęcie gminne mają być zastąpione przez pieczęcie o treści polskiej, które zamówiła już c. i k. Komenda obwodowa. Dzień, w

którym Wójtowie mają za zwrotem dawnych pieczęci zgłosić się po odbiór nowych, ogłoszony będzie osobnem rozporządzeniem.

Podania w języku polskim lub niemieckim będą bez różnicy rozstrzygane; w ustnych stosunkach ze stronami narodowości polskiej będzie używany język polski.

Urzędowi gminnym i sądom gminnym pozostawiona jest decyzja co do uznania języka polskiego lub niemieckiego za język urzędowy, jak również co do oznaczenia rozmiarów, w jakich drugi z tych języków może być używany. Na tem miejscu zwracam już teraz uwagę Panów, że sądy gminne ze swym dotychczasowym zakresem działania pozostaną i nadal w mocy, w której to sprawie wydam jeszcze dalsze pisemne rozkazy.

Rozkazy moje do ludności wydawane będą w formie publicznych obwieszczeń w języku polskim i niemieckim, polecenia skierowane będą do urzędów gminnych w formie pism, zredagowanych w języku polskim. Komenda obwodowa zarządzi również wydawanie Dziennika urzędowego, publikującego najważniejsze rozporządzenia i rozkazy.

Podaję dalej do wiadomości Panów, że Zarząd wojskowy przykładą specjalną wagę do sprawy tegorocznych zbiorów. Wójtowie winni w razie potrzeby przedkładać mi wnioski co do dostarczenia wozów i koni dla zwózki zboża tak z gmin, jak i z obszarów dworskich. Wnioski te będą w miarę możliwości przez Zarząd wojskowy uwzględniane i konieczne zaprzęgi dostarczane dla celów zwózki. Zwracam jednak uwagę, że wnioski te należy ograniczać do *koniecznej* potrzeby i nie stawiać wygórowanych żądań.

Jak twierdzą, zwłoki żołnierzy poległych w bitwach, jak również padlina końska, jest tu i owdzie za płytko pogrzebana, skąd łatwo powstać mogą choroby nagminne, zagrażające w wysokim stopniu ludności. Wzywam Panów wójtów, aby we własnym interesie gminy donosiły mi natychmiast o takich wypadkach, podając równocześnie dokładnie miejsce. Groby poległych żołnierzy—do jakiegokolwiek narodowości by należeli—należy ochraniać z największym pietyzmem. Jest to przykazaniem ludzkości, a kto przykazanie to przekracza, hańbi imię narodu, do którego ma zaszczyt należeć i religię, którą wyznawa.

Zorganizowane już zostały posterunki żandarmerji, a obowiązkiem Panów wójtów i sołtysów jest również wspierać je jak najwydatniej w wykonywaniu ich służby.

Dotychczasowi wójtowie pozostają nadal na swych urzędach i mają swoje obowiązki wobec Zwierzchności i swej gminy wiernie i troskliwie wypełniać. O ile się przekonam, że zasługują na zaufanie, zatwierdzą ich formalnie na zajmowanym przez nich urzędzie. Wzywam jak najkategoryczniej wszystkich wójtów, aby wierne i pocziwie spełniali swe obowiązki, dbali o utrzymanie spokoju i porządku w powierzonych swej pieczy gminach. Każdy ma prawo każdej chwili odnieść się do mnie z całym zaufaniem, ustnie lub piśmiennie i może być przekonany, że — o ile swe obowiązki obywatelskie wiernie i sumiennie wypełniać będzie, znajdzie u mnie zawsze życzliwy posłuch, sprawiedliwość i bezstronność i że również Panowie referenci Komendy obwodowej w tym samym duchu urząd swój będą wypełniać.

Z drugiej strony zwracam jednak uwagę, że w razie skonstatowanego naruszenia obowiązków, nieuczciwości, przekupstwa, zrobię bez względu i z całą surowością użytek z przysługującej mi władzy.

2.

„Dziennik urzędowy“

Wydawany przez ces. i król. Komendę obwodową «Dziennik urzędowy» służy do rozszerzania, a ewentualnie także i do objaśniania rozporządzeń zawartych

w «Dzienniku rozporządzeń c. i k. Zarządu wojskowego w Polsce», do ogłaszania ludności specjalnych rozporządzeń natury lokalnej, do wydawania wskazówek i przepisów wykonawczych dla Komend posterunków żandarmeryi oraz dla zarządów gminnych.

W «Dzienniku urzędowym» zamieszczane także będą inne doniesienia, przeznaczone do publicznego rozpowszechniania.

3.

Rozsyłka „Dziennika urzędowego“

Dziennik urzędowy będzie na razie w dniu wydania rozsyłany bezpłatnie do wszystkich rz. kat. i ewangel. urzędów parafialnych, do wszystkich gmin i komend wszystkich posteruków żandarmeryi.

4

Objaśnienie rozporządzenia Naczelnego Wodza armii z dnia 16 lutego 1915. № 2, odnoszącego się do przepisów paszportowych

Osoby ubiegające się w Komendzie obwodowej o uzyskanie karty stwierdzającej tożsamość osoby, muszą przedłożyć poświadczenie wystawione przez wójta tej gminy, w której stale mieszkują; to poświadczenie zawierać ma daty osobiste (wiek, zawód, przynależność państwowa, religia i t. d.) oraz rysopis osoby, dla której jest wystawione.

5.

Do rozporządzenia Naczelnego Wodza armii z d. 16 lutego 1915. № 4, w sprawie zakazu posiadania broni, amunicji i materiałów wybuchowych wydaje c. i k. Komenda obwodowa, następujące

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie §§ 1 i 2 rozporządzenia Naczelnego Wodza Armii z 16 lutego 1915, № 4, odnoszącego się do posiadania broni, przedmiotów amunicyjnych i materiałów wybuchowych, zarządza się co następuje:

1) Broń i amunicja dla broni palnej oraz materiały wybuchowe muszą być w ciągu 8 dni złożone w ces. i król. Komendzie obwodowej w Opocznie.

2) Wykroczenia przeciw niniejszemu rozporządzeniu będą karane albo jako zbrodnie przeciw sile zbrojnej państwa wedle §§ 327 i 328 wojskowej ustawy karnej, albo też jako przekroczenia, karami pieniężnymi do 2000 k. lub aresztem do 6 miesięcy.

3) Zarządzenie to ma być natychmiast ogłoszone publicznie w sposób w miejsku używany.

6.

Dyslokacja żandarmeryi.

Ustanowiono dotąd 5 posterunków żandarmeryi obwodowej a mianowicie: w Opocznie, Kamocinie Wielkim, Wójcinie, Żarnowie, Gielniowie.

Oprócz tego ustanowione są w szeregu miejscowości obwodu posterunki żandarmeryi polowej.

7.

Zakaz zbierania niewystrzelonych naboii.

Zakazuje się jak najsurowiej, podnosić niewystrzelone naboje i zabierać je ze sobą. Wykraczający przeciw temu zakazowi pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.

W razie znalezienia tego rodzaju naboju należy je pozostawić na miejscu, a oznaczywszy dokładnie miejsce znalezienia, donieść o tem bezzwłocznie c. i k. Komendzie obwodowej.

Ręczne granaty niewystrzelone (ślepe) nie powinny być ruszane przez osoby niepowołane. Za doniesienie i dokładne oznaczenie miejsca znalezienia przyznaje się wynagrodzenie 30 h. za każde miejsce.

Zarządzenie niniejsze mają pp. wójci natychmiast ogłosić w obrębie swej gminy.

8.

Zakaz rzezi cielnych krów, prośnych macior etc.

Rozporządzenie c. k. ministra rolnictwa z dnia 23 grudnia 1914. № 353, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i handlu, odnoszące się do zakazu rzezi cielnych krów i prośnych macior, jak również do ograniczenia rzezi cieląt i młodych sztuk, posiada moc obowiązującą także i w okupowanym obszarze Polski.

§ 1. brzmi jak następuje:

Krowy i jałówki tudzież maciory, będące w tak dalece posuniętym stanie ciąży, że stan ten może być rozpoznany przez osoby zajmujące się chowem, sprzedają albo rzezią bydła, nie mogą być—wyjawszy rzeź z konieczności—sprzedawane na rzeź, względnie szlachtowane.

§ 2. ustęp 1-szy brzmi jak następuje:

Cieliczki i mniszone cielki, jak również jałówki i woły do 2¹/₂ lat, dalej byczki, buhaje do 2 lat mogą być sprzedawane na rzeź albo szlachtowane jedynie za pozwoleniem Zwierzchności. Wiek 2¹/₂ lat poznaje się po czterech, wiek dwuletni po dwu dużych trwałych siekaczach (zębach siecznych).

Przekroczenie powyższych przepisów karać będzie komenda obwodowa z całą surowością.

9.

Kradzieże lasowe.

Do c. i k. Komendy obwodowej wpłynęły doniesienia, że w lasach w powiecie tutejszym położonych popełnia ludność w pobliżu nich zamieszkała liczne kradzieże drzewa.

Dochodzenia wykazały, że w bardzo wielu wypadkach dopuszczano się kradzieży, nie przez zabieranie posuszu, leżaniny lub chrustu dla uzyskania materiału opałowego, lecz że wyrąbuje się co najlepsze sztuki drzew użytkowych tak w starych drzewostanach, jak i w młodnikach w celu spekulacyjnych zysków i wyrządza się przez to na długi szereg lat niepowetowaną szkodę dla gospodarki leśnej.

Wskutek tego zostały okoliczne lasy narażone na dewastację, która na przyszłość tolerowana nie będzie.

Wzywam zatem p. p. Wójtów gmin do natychmiastowego ogłoszenia, że każda kradzież lasowa popełniona bądź to w lasach rządowych bądź to w gminnych lub prywatnych karana będzie na podstawie wojskowej ustawy karnej, jako przestępstwo (§ 482) aresztem do 6-ciu miesięcy, o ile wykazywać będzie kwalifikacje zbrodni—ciężkiem więzieniem do 10-ciu lat; wedle okoliczności nawet karą śmierci (§ 457-471 w. u. k.).

Przy tej sposobności zawiadamiam, że prowadzenie gospodarstwa lasowego w lasach gminnych i prywatnych podlega kontroli c. i k. Komendy obwodowej, do której w razie zamierzonego wyrębu, o uzyskanie pozwolenia zgłaszać się należy.

Osoby do tego się nie stosujące, będą w myśl obowiązujących przepisów pociągnięte do odpowiedzialności.

Panowie Wójtowie gmin mają mi donieść w terminie 8-dniowym o dokonaniem ogłoszeniu. Komendanci c. i k. posterunków żandarmerji mają dopilnować wykonania, oraz donosić o wszelkich kradzieżach i nadużyciach lasowych.

10.

Ogierzy rozplodowe.

Hodowcy koni, którzy mają zamiar stanowiąć swoje klacze przez rządowego ogiera, mają zaopatrzyć się w komendzie właściwego posterunku żandarmerji w poświadczenie, że miejscowość, z której klacze te pochodzą, wolna jest od zarazy.

Na podstawie takiego poświadczenia, zbada najbliższy wojskowy lekarz weterynaryjny, za zgłoszeniem się właściciela stan zdrowia klaczy i wyda o wyniku badania pisemne świadectwo, które należy wręczyć kierownikowi stacji ogierów, przed przypuszczeniem klaczy do stanowienia.

Zarówno poświadczenia żandarmerji, jak i świadectwa weterynaryjno-lekarskie wydają się bezpłatnie.

11.

Najmiłościwszy dar dla klasztoru na Jasnej Górze.

JEGO CESARSKA i KRÓLEWSKA APOSTOLSKA MOŚĆ raczył Najmiłościwiej udzielić klasztorowi na Jasnej Górze w Częstochowie zapomogi w kwocie dwudziestu pięciu tysięcy koron dla celów duszpasterskich i na utrzymanie kościoła dla pątników. Kwotę tę wręczył przełożonstwu klasztoru, w sposób uroczysty, cesarski delegat.

Tym aktem Najwyższej pieczołowitości dla sławnego klasztoru Paulinów dało wyraz uznania, jakie Najwyższy Wódz żywi dla błogiej działalności i posłannictwa kulturalnego rzym. kat. duchowieństwa, szczególnie w częściach kraju nawiedzonych klęską wojenną.

12.

Rozporządzeniem z 22 czerwca 1915 l. 415 zarządził c. i k. gubernator wojskowy w Piotrkowie w sprawie rekwizycji i świadczeń osobistych w obszarze okupowanym, znosząc poprzednie postanowienia, co następuje:

I. Rekwizycje i świadczenia w naturze.

a) W bezpośrednim rejonie operacyjnym wymagać się będzie wszelkich świadczeń wojennych jedynie za samem poświadczeniem odbioru. Zapłata przypadającej za nie kwoty nastąpi tylko wyjątkowo i tylko w specjalnie uwzględnienia godnych wypadkach i to jedynie wówczas, gdy zresztą położenie gospodarcze dostawcy lub jego rodziny bezpośrednio byłoby zagrożone.

b) W innych częściach obszaru okupowanego będą świadczenia w naturze zawsze gotówką płacone; tylko wyjątkowo, będą wymagane świadczenia w naturze jedynie za pokwitowaniem i to tylko w tych wypadkach gdy dostarczenie ich nie będzie narażało gospodarczej egzystencji dostawcy lub jego rodziny (własność gmin, korporacji, rekwizycje w większych lasach i latyfundjach i t. d.).

II. Świadczenia służbowe i robotnicze.

Świadczenia służbowe i robotnicze będą płacone wedle odpowiedniego oszacowania lub wedle przyjętego w miejscu wynagrodzenia dziennego. W razach,

w których będzie się rozchodziło o roboty przeprowadzane za pomocą większych partii lub oddziałów, dostarczać się będzie robotnikom, wedle możliwości, dobrej i zdrowej strawy, podobnej do strawy żołnierskiej.

III. Kwaterunek oddziałów wojskowych.

Za kwatery nie będzie się ani płaciło ani kwitowało, Dostarczający kwaterę, winien dostarczyć, o ile może to własnymi środkami uczynić, wszelkich potrzebnych do zakwaterowania dodatków (słomy, podściółki, opału i t. d.). Przy większem zapotrzebowaniu ponadto, będzie miał punkt I zastosowanie.

IV. Wypłata poświadczeń rekwizycyjnych.

Skoro miejsce świadczeń nie będzie już więcej leżało w rejonie operacyjnym (I a), mogą być poświadczenia rekwizycyjne przedkładane intendancji 6 komendy etapów armii w Piotrkowie do wypłaty, a to

- 1) gdy brzmia na kwotę do 500 koron lub
- 2) gdyby przez ich niewypłacenie byłby był gospodarczy dostawcy lub jego rodziny zagrożony.

